

POSTANOWIENIE

30 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 30 października 2025 r. w Warszawie
zażalenia A. F.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu

z 11 lutego 2025 r., XV Ca 1205/24,

w sprawie z wniosku E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

z udziałem A. F.

o zasiedzenie służebności gruntowej,

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 9 kwietnia 2024 r. Sąd Rejonowy w Trzciance oddalił wniosek E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. o stwierdzenie, że jej poprzednik prawny nabył przez zasiedzenie bliżej określoną służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu, obciążającą bliżej określone nieruchomości uczestniczki. Sąd ten wskazał, że postanowieniem z 11 sierpnia 2022 r. Sąd Rejonowy w Trzciance ustanowił na rzecz wnioskodawcy bliżej określoną służebność przesyłu, obciążającą bliżej określone nieruchomości uczestniczki. W takim wypadku wykluczone jest badanie, czy doszło do zasiedzenia przez poprzednika prawnego wnioskodawcy służebności gruntowej o treści

odpowiadającej służebności przesyłu. Ponadto wnioskodawca nie wykazał, że doszło do zasiedzenia, bowiem służebność tej treści była wykonywana dopiero od 2007 r. i nie upłynął wystarczający czas do nabycia tej służebności przez zasiedzenie.

Postanowieniem z 11 lutego 2025 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu uchylił to postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Wyjaśnił, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy, bowiem błędnie przyjął Sąd pierwszej instancji, iż ustanowienie służebności przesyłu na rzecz wnioskodawcy wyklucza dopuszczalność badania jej nabycia przez zasiedzenie. Ponadto, Sąd Rejonowy błędnie uznał, że służebność była wykonywana przez wnioskodawcę dopiero od 2007 r.

Zażalenie na to postanowienie wniosła uczestniczka, zaskarżyła je w całości i zarzuciła naruszenie art. 365 § 1 w zw. z art. 366 k.p.c.

W odpowiedzi na zażalenie wnioskodawca wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznając zażalenie na kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.), Sąd Najwyższy bada jedynie, czy sąd odwoławczy prawidłowo zastosował art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Zgodnie z tymi przepisami, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok (postanowienie co do istoty sprawy) i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w przypadku nieważności postępowania (§ 2), nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia przez ten sąd postępowania dowodowego w całości (§ 4). Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne służy przeprowadzeniu kontroli, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z wymienionych przesłanek, a zatem, czy powołana przez sąd odwoławczy przyczyna uchylenia odpowiada ustawowej podstawie – istnienia procesowych podstaw wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego, zamiast merytorycznego zakończenia sprawy (zob. postanowienia SN: z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, i z 14 marca 2019 r., IV CZ 94/18).

W postępowaniu wywołanym zażaleniem, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., ocenie Sądu Najwyższego podlega więc jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd drugiej instancji określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast ani merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji co do zastosowania w sprawie prawa materialnego, ani prawidłowości zastosowania tych przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji zaistniałej sytuacji procesowej, jako realizującej przesłanki wskazane w art. 386 § 4 k.p.c. (zob. postanowienia SN: z 28 września 2023 r., III CZ 443/22; z 12 lutego 2024 r., III CZ 271/23, OSNC 2024, nr 6, poz. 65, i z 6 maja 2024 r., III CZ 50/23). W związku z tak określoną funkcją Sądu Najwyższego, skarżący powinien koncentrować się w zażaleniu na przedstawieniu argumentacji prawnej, która zmierzałaby do przekonania o uchybieniu przez sąd *meriti* art. 386 § 4 k.p.c., a nie na podważaniu merytorycznych podstaw zaskarżonego orzeczenia. Skuteczność zakwestionowania orzeczenia kasatoryjnego zależy więc od wykazania, w drodze stosownej jurydycznej argumentacji, że sąd odwoławczy dopuścił się naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. (zob. postanowienie SN z 21 maja 2015 r., IV CZ 10/15).

Zażalenie uczestniczki tych wymogów nie spełnia, bowiem nie zawiera zarzutów świadczących o naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 386 § 4 k.p.c. Skarżąca zarzuciła Sądowi drugiej instancji wyłącznie naruszenie art. 365 § 1 w zw. z art. 366 k.p.c., podważając trafność oceny co do braku związania Sądów *meriti* prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego Trzciance z 11 sierpnia 2022 r. Kognicja Sądu Najwyższego rozpoznającego zażalenie na orzeczenie kasatoryjne ograniczona jest natomiast do oceny podniesionych w środku zaskarżenia uchybień (zarzutów) kwestionujących zaistnienie podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 386 § 2 i 4 k.p.c.) oraz nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji (zob. postanowienie SN z 11 marca 2022 r., III CZ 128/22 i powołane tam poglądy orzecznicze Sądu Najwyższego). Brak obowiązku sprecyzowania zarzutów w zażaleniu, nie zwalnia bowiem Sądu Najwyższego od rozpoznania sprawy w granicach zażalenia (zob. postanowienie SN z 24 lutego 2023 r., III CZ 450/22). Ocena prawidłowości zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 386 § 4 k.p.c. – wobec braku zarzutów kwestionujących

zaistnienie podstaw uchylenia postanowienia Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania – uchyła się zatem spod kontroli Sądu Najwyższego.

Należy też zwrócić uwagę, że trafnie przyjął Sąd drugiej instancji, iż moc wiążąca orzeczeń odnosi się do sentencji, a nie motywów rozstrzygnięcia (art. 365 w zw. z art. 366 k.p.c.). W judykaturze Sądu Najwyższego wielokrotnie wyjaśniono, że moc wiążąca orzeczenia nie rozciąga się także na kwestie prejudycjalne, które sąd przesądził, dążąc do rozstrzygnięcia o żądaniu. Mocą wiążącą nie są więc objęte w szczególności rozstrzygnięcia o zasadności zarzutów takich jak zarzut potrącenia, zarzut prawa zatrzymania, nieważności lub bezskuteczności umowy (zob. wyrok SN z 13 września 2007 r., III CSK 123/07). Zaniechanie zbadania i wyjaśnienia przez Sąd pierwszej instancji merytorycznej podstawy roszczeń wnioskodawcy, jak również merytorycznych zarzutów uczestników, w oparciu o przesłankę formalną (przyjęcie wiążącego charakteru określonego orzeczenia), którą zakwestionował Sąd odwoławczy, odpowiadało nierozpoznaniu istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie i pozostawił rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowemu sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie (art. 108 § 1 zd. 1 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

[wr]

[a.ł.]